

**Sygn. akt I Ns 495/13**

## POSTANOWIENIE

Dnia 23 maja 2016 r.

Sąd Rejonowy w Słupsku Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodnicząca: SSR Ewa Regina-Jurkiewicz

Protokolant: st. inspektor K. M.

po rozpoznaniu w dniu 10 maja 2016 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z wniosku C. K.

z udziałem S. J., M. J. (1), B. J., S. J. (1) i M. C.

o stwierdzenie nabycia spadku

1. stwierdza, że spadek po W. J. zmarłym w dniu 22.08.2011r. w S., ostatnio stale zamieszkałym w S., na podstawie testamentu ustnego nabyła C. K. (c. M. i W.) w całości;
2. ustala, że strony ponoszą koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie, z tym, że koszty opinii biegłych ponosi wnioskodawczyni C. K. w całości.

**Sygn. akt I Ns 495/13**

## UZASADNIENIE

**Wnioskodawczyni C. K.** wniosła o stwierdzenie, że spadek po W. J. zmarłym w dniu 22 sierpnia 2011 roku w S., ostatnio stale zamieszkałym w S. nabyła z mocy testamentu ustnego wnioskodawczyni w całości. Na uzasadnienie wniosku wnioskodawczyni podniosła, iż spadkodawca w dniu 17 sierpnia 2011 roku bardzo źle się poczuł, wezwał zaufanego lekarza, który chciał natychmiast zabrać spadkodawcę do szpitala, na co ten nie wyraził zgody, lecz zaniepokojony swoim stanem zdrowia w obecności trzech świadków wyraził ostatnią wolę.

**Uczestnicy postępowania S. J. (2) i M. J. (2)** poparli wniosek.

**Uczestnik postępowania M. C.** wniósł o stwierdzenie nabycia spadku na podstawie ustawy.

**Uczestnicy postępowania M. J. (1), S. J. (1) i B. J.** jako następcy prawni M. J. (2) nie zajęli stanowiska w sprawie.

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W. J. zmarł dnia 22 sierpnia 2011 roku w S., ostatnio stale zamieszkiwał w S., przy ulicy (...). W dacie śmierci spadkodawca miał 59 lat. Spadkodawca był kawalerem, wykonywał zawód księdza. Spadkodawca miał jednego syna pozamałżeńskiego M. C.. W dacie śmierci spadkodawcy żyli jego matka S. J. (2) oraz jego brat M. J. (2). Obie siostry spadkodawcy A. Ł. (1) i H. J. oraz jego ojciec K. J. zmarli przed spadkodawcą. M. J. (2) zmarł w dniu 25 czerwca 2012 roku. Spadek po nim nabyły dzieci: M. J. (1), S. J. (1) oraz B. J. (**dowód:** odpis skrócony aktu zgonu W. J. – k. 7, odpisy aktów stanu cywilnego – koperta na k. 15, zapewnienie spadkowe złożone przez C. K. – k. 22, zapewnienie

spadkowe złożone przez S. – k. 23, 24, zapewnienie spadkowe złożone przez M. J. (2) – k. 25, protokół uznania dziecka sporządzony przez Sąd Rejonowy w Szczecinie dnia 8.11.1982r. sygn. akt R VII 1 C 1260/82 – k. 319, 320, odpis skrócony aktu zgonu M. J. (2) – k. 192, odpisy skrócone aktów urodzenia M. J. (1), S. J. (1) i B. J. – koperta na k. 239, postanowienie Sądu Rejonowego w Kole z dnia 4 października 2012 roku sygn. akt I Ns 725/12 – k. 287, odpis zupełny aktu urodzenia M. C. – k. 360 akt).

Spadkodawca zamierzał sporządzić testament i prawnie uregulować sprawy majątkowe (**dowód:** zeznania M. S. (1) – k. 45, zeznania J. K. – k. 50 akt).

Spadkodawca od co najmniej dwudziestu lat był uzależniony od alkoholu. Mieszkał sam. W obowiązkach domowych oraz w codziennej opiece pomagała mu zaprzyjaźniona z nim C. K.. W związku z chorobą alkoholową spadkodawca kilkakrotnie był hospitalizowany w Oddziałach Psychiatrycznych w L., S. i L.. Pobyty te były podyktowane zatruciem alkoholowym lub w celu przerwania ciągu opilczego, którym towarzyszyły zespoły spotykane w alkoholizmie przewlekłym i zespoły odstawiennicze. Spadkodawca wielokrotnie w przypadku nadużycia alkoholu i złego samopoczucia był odtruwany w domu. Pomocy medycznej udzielał mu znajomy lekarz psychiatra J. K. pozostający w stałym kontakcie z C. K. oraz pielęgniarka M. S. (1). Spadkodawca był także leczony z powodu toksycznego uszkodzenia wątroby i zespołu zależności alkoholowej oraz przebytej gruźlicy płuc. W 2011 roku u spadkodawcy zaostrzyły się objawy choroby alkoholowej. Wskutek tej choroby u spadkodawcy wystąpiły zmiany somatyczne – uszkodzenie toksyczne wątroby, zaburzenia akcji serca. Pod koniec życia spadkodawca znajdował się w krytycznej i przewlekłej fazie uzależnienia od alkoholu (**dowód:** zeznania J. K. – k. 48-52, historia choroby nadesłana przez (...) Publiczny (...) Zakład Opieki Zdrowotnej w L. – k. 81-158, opinia biegłego psychiatry K. G. – k. 181, 182, opinia biegłego lekarza chorób wewnętrznych D. T. – k. 235, opinia biegłego sądowego z medycyny sądowej i patomorfologii I. D. – k. 391 akt).

W dniu 17 sierpnia 2011 roku spadkodawca będący w trakcie ciągu alkoholowego, bardzo źle się czuł, nie chciał przyjmować pokarmów, często wymiotował, miał nudności, skarżył się na bóle i kołatania okolicy serca. Wezwany przez C. K. lekarz J. K. uwzględniając stan ogólny spadkodawcy oraz rodzaj wymiocin (brudne, masywne, fusowate), stwierdził konieczność hospitalizacji spadkodawcy. Spadkodawca nie wyraził zgody na przewiezienie go do szpitala. Pielęgniarka M. S. (1) na polecenie lekarza podała spadkodawcy leki odtruwające, po których stan zdrowia spadkodawcy nieznacznie się poprawił (**dowód:** zeznania M. S. (1) – k. 46-48, zeznania J. K. – k. 49-50, 532, 533, uzupełniająca opinia pisemna biegłego I. D. – k. 561, 562 akt).

Podczas udzielania pomocy medycznej w dniu 17 sierpnia 2011 roku w mieszkaniu spadkodawcy przebywały dodatkowo C. K. oraz zaprzyjaźniona z nimi sąsiadka spadkodawcy M. S. (2). Podczas luźnej, towarzyskiej rozmowy przy stole spadkodawca zaczął mówić o swojej śmierci. Cechowała go postawa rezygnacyjno-lękowa. Mając poczucie zagrożenia rychłą śmiercią spadkodawca w obecności J. K., M. S. (1) i M. S. (2) ustnie wyraził ostatnią wolę. Do całości spadku spadkodawca powołał C. K., córkę M. i W. (**dowód:** zeznania M. S. (1) – k. 66-68, zeznania M. S. (2) – k. 53, odpis skrócony aktu małżeństwa wnioskodawczyni – koperta na k. 15 akt).

W chwili sporządzania testamentu ustnego spadkodawca nie był osobą upośledzoną umysłowo ani chorą psychicznie, nie znajdował się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie woli, miał ograniczoną zdolność do sporządzenia testamentu w formie pisemnej bądź w formie aktu notarialnego z powodu ciągu opilczego oraz zespołu abstynencyjnego (**dowód:** opinia pisemna biegłego psychiatry K. G. – k. 181-182 akt).

W dniu 29 lutego 2012 roku M. C. złożył przed notariuszem oświadczenie o przyjęciu spadku po ojcu W. J. z dobrodziejstwem inwentarza (**dowód:** akt notarialny z 29.02.2012r. repertorium A nr (...) sporządzony przez notariusza B. C. w Kancelarii Notarialnej w S. – k. 5-7 akt IX Ns 234/12).

Poza M. C. żaden ze spadkobierców W. J. nie składał oświadczenia o przyjęciu bądź o odrzuceniu spadku, nie zrzekał się dziedziczenia, ani nie został uznany przez Sąd za niegodnego dziedziczenia (**dowód:** zapewnienie spadkowe złożone przez C. K. – k. 23 akt).

### **Sąd zważył:**

Polskie prawo przewiduje dwa źródła powołania do spadku: przepisy ustawy oraz wolę spadkodawcy wyrażoną w testamencie odpowiadającym wymaganiom formalnym (art. 926 § 1 kc). Ustawodawca daje pierwszeństwo porządkowi dziedziczenia określonego przez spadkodawcę w testamencie. Dopiero gdy spadkodawca w ogóle nie sporządził testamentu, lub gdy testament sporządzony przez niego okazał się nieważny lub bezskuteczny, bądź też gdy żadna z osób, które powołał, nie chce lub nie może być spadkobiercą w grę wchodzi dziedziczenie ustawowe (art. 926 § 2 kc).

W niniejszej sprawie spadkodawca oświadczył ostatnią wolę ustnie.

Zgodnie z art. 952 § 1 kc jeżeli istnieje obawa rychłej śmierci spadkodawcy albo jeżeli wskutek szczególnych okoliczności zachowanie zwykłej formy testamentu jest niemożliwe lub bardzo utrudnione, spadkodawca może oświadczyć ostatnią wolę ustnie przy jednoczesnej obecności co najmniej trzech świadków.

W powołanym przepisie została przewidziana szczególna forma testamentu. Cechą charakterystyczną testamentów szczególnych jest odmienne - niż przy testamentach zwykłych - ukształtowanie formalnych wymogów ich sporządzenia, mogą one bowiem zostać sporządzone jedynie w ściśle określonych w ustawie okolicznościach.

Dla skutecznego sporządzenia testamentu ustnego konieczne jest spełnienie dwóch przesłanek.

Pierwsza przesłanka dotyczy istnienia albo obawy rychłej śmierci spadkodawcy albo szczególnych okoliczności, w których zachowanie zwykłej formy testamentu jest niemożliwe lub bardzo utrudnione. Te warunki są rozłączne, co oznacza, że istnienie choćby jednego z nich jest wystarczające. W orzeczeniu z dnia 28 marca 2000 r., II CKN 875/98 (niepubl.) Sąd Najwyższy stwierdził, że przesłanka istnienia obawy rychłej śmierci jest spełniona, gdy subiektywne przekonanie spadkodawcy, że wkrótce umrze, oparte jest na obiektywnych okolicznościach je uzasadniających i pogląd ten Sąd w obecnym składzie podziela. Zachodzi zatem potrzeba weryfikacji subiektywnej oceny testatora z punktu widzenia zobiektywizowanych przesłanek. Przekonanie spadkodawcy o rychłej śmierci może uzasadniać każda przyczyna (zły stan zdrowia, podeszły wiek, znajdowanie się w sytuacji zagrażającej bezpośrednio życiu), która w świetle aktualnej wiedzy i doświadczenia życiowego, przy uwzględnieniu indywidualnych właściwości organizmu spadkodawcy, może być przyczyną jego bliskiej śmierci. Obawa rychłej śmierci zachodzi także wówczas, jeżeli po sporządzeniu testamentu okazało się, że okoliczności uzasadniające przekonanie spadkodawcy o jego bliskiej śmierci w rzeczywistości nie zachodziły. Obawa ta musi zachodzić w chwili składania oświadczenia woli na wypadek śmierci (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 1992 r. III CZP 135/91, R. 1992, nr 11, s. 102-106 i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2006 r., II CSK 128/05).

W niniejszej sprawie uczestnik postępowania M. C. zakwestionował, aby w dacie testowania istniała po stronie spadkodawcy obawa rychłej śmierci wskazując, iż spadkodawca od długiego czasu zmagał się z chorobą alkoholową i wielokrotnie miewał przecucie bliskiej śmierci.

Konieczne stało się zatem ustalenie, czy w dniu 17 sierpnia 2011 roku przekonanie spadkodawcy o bliskości śmierci znajdowało uzasadnienie w okolicznościach, które w świetle zasad wiedzy lekarskiej czy doświadczenia życiowego mogły prowadzić do zgonu (A. Ł., P.-medyczna wykładnia "obawy rychłej śmierci" jako przesłanka ważności testamentu ustnego, (...) 2007, nr 2, s. 86).

W tym celu Sąd dopuścił dowód z zeznań świadków, z dokumentacji medycznej oraz z opinii biegłego sądowego z zakresu medycyny sądowej. Przeprowadzone postępowanie dowodowe, w szczególności ostatnia opinia biegłego I. D. jednoznacznie wykazało, że spadkodawca w dacie sporządzania testamentu ustnego miał uzasadnioną obawę rychłej śmierci. Sąd za miarodajną uznał uzupełniającą pisemną opinię w/w biegłego, albowiem została ona sporządzona fachowo, rzetelnie, a co najważniejsze w oparciu o całość dostępnego materiału dowodowego w postaci zeznań świadków oraz dokumentacji medycznej. Biegły I. D. po zapoznaniu się z uzupełniającymi zeznaniami świadka J. K. przyjął, że spadkodawca mógł przewidzieć, że w najbliższym czasie, jeżeli nie podejmie stosownego leczenia może

nastąpić jego zgon. Biegły uwzględnił istotną dla sprawy okoliczność, mianowicie fakt, iż lekarz J. K. wezwany do udzielenia pomocy spadkodawcy na kilka dni przed jego zgonem zaobserwował u spadkodawcy incydenty krwawienia do przewodu pokarmowego. W pierwszej opinii pisemnej biegły stwierdził, że pod koniec życia spadkodawca znajdował się w krytycznej i przewlekłej fazie uzależnienia od alkoholu. Jednocześnie biegły wyjaśnił, że za przewlekły alkoholizm uważa się stan wymagający regularnego spożywania takiej ilości alkoholu, która powoduje zaburzenia fizyczne, psychiczne i społeczne. W ustnej uzupełniającej opinii biegły wskazał, iż alkoholizm w zaawansowanym stadium kończy się marskością wątroby, która doprowadza do tego, że krew nie może prawidłowo przepływać przez układ naczyniowy wątroby. Masywna, gwałtowna utrata ok. 1,5 litra krwi powoduje zgon u człowieka. Zdaniem biegłego, epizody krwawienia z żyłaków przełyku, będące jednym z następstw alkoholizmu, mogą rodzić obawę śmierci u pacjenta, gdyż jest to bardzo niebezpieczny stan, który w każdej chwili może doprowadzić do zgonu. Jak wynika z zeznań świadka J. K. spadkodawca w dniu 17 sierpnia 2011 roku, jeszcze przed wizytą lekarza dużo wymiotował, wymioty miały wyraźnie fusowaty charakter, były masywne i przetrawione, co zrodziło u świadka domniemanie, że spadkodawca mógł zakrwawić ciężko albo z przewodu pokarmowego, albo z żyłaków przełyku. W ocenie świadka, wygląd wymiocin był tym elementem, który najbardziej przeraził spadkodawcę. Świadek zeznał również, że ten rodzaj wymiocin i stan ogólny spadkodawcy absolutnie wymagał hospitalizacji, o czym świadek informował spadkodawcę. Spadkodawca nie zgodził się na zabranie go do szpitala, przyjął postawę rezygnacyjno-lękową, mówił rzeczy, które miały służyć niejako podsumowaniu jego życia. Treść zeznań J. K. skłoniła biegłego I. D. do przyjęcia jako domniemanej przyczyny zgonu spadkodawcy krwawienia do przewodu pokarmowego.

W ocenie Sądu, stwierdzony przez lekarza J. K. ciężki stan ogólny spadkodawcy wymagający natychmiastowej hospitalizacji, długoletnia walka z wyniszczającą i przewlekłą chorobą alkoholową, jak również bardzo złe samopoczucie spadkodawcy wzmagane odczuwanymi nudnościami, dolegliwościami bólowymi, kołataniem serca, brakiem apetytu, pozwalają przyjąć, że w dniu 17 sierpnia 2011 roku spadkodawca miał uzasadnione w/w okolicznościami przecucie swojej rychłej śmierci, która nastąpiła zaledwie pięć dni później (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2008 r., I CSK 381/07, Lex nr 465921).

Zebrany w sprawie materiał dowodowy w postaci opinii biegłego sądowego z zakresu psychiatrii K. G., która również stała się podstawą ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie, z uwagi na jej rzetelność i fachowość wykazał ponadto, iż w połowie sierpnia 2011 roku spadkodawca miał ograniczoną zdolność do sporządzenia testamentu w formie pisemnej bądź w formie aktu notarialnego z powodu ciągu opilczego oraz zespołu abstynencyjnego. A zatem w sprawie wystąpiły także szczególne okoliczności bardzo utrudniające spadkodawcy zachowanie zwykłej formy testamentu (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2013 r. IV CSK 380/12). Bez znaczenia pozostaje okoliczność, iż spadkodawca za życia zamierzał sporządzić zwykły testament i w ten sposób uregulować swoje sprawy majątkowe, czego jednak nie uczynił, albowiem ustawodawca właśnie na wypadek takich sytuacji przewidział szczególne formy testamentu.

Druga przesłanka skuteczności testamentu ustnego dotyczy sposobu jego sporządzenia. Zgodnie z art. 952 § 1 kc, testament ustny sporządza się w taki sposób, że spadkodawca oświadcza ostatnią wolę ustnie przy jednoczesnej obecności co najmniej trzech świadków. Przepis ten nie zawiera żadnych dodatkowych wymogów odnoszących się do świadków, jedyne zatem ograniczenia zawarte są w art. 956 i 957 kc. W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalone jest stanowisko, że w art. 952 § 1 kc nie został przewidziany warunek, iż świadkiem sporządzenia testamentu może być jedynie osoba specjalnie przywołana, a zatem może nim być osoba, która z innej przyczyny, czy też nawet przypadkowo, znalazła się w obecności spadkodawcy (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 4 stycznia 1982 r., III CRN 169/81, OSNCP 1982/5-6/91; z dnia 13 czerwca 2000 r., V CKN 67/00, niepubl.; z dnia 14 lipca 2005 r. III CK 688/04, niepubl.; z dnia 16 kwietnia 2010 r., IV CSK 404/09, niepubl.; z dnia 29 czerwca 2010 r., III CSK 317/09, niepubl., z dnia 11 marca 2011 r., II CSK 379/10, niepubl.). W postanowieniu z dnia 11 sierpnia 2004 r., II CK 488/03 (niepubl.) stwierdzono nawet, że nie jest istotne, czy dana osoba - słysząc oświadczenie spadkodawcy - zdawała sobie sprawę z tego, że jest świadkiem testamentu. O tym zatem, czy dana osoba jest świadkiem testamentu ustnego decyduje wyłącznie wola testatora, który do tej osoby kieruje swoje oświadczenie.

W rozpatrywanej sprawie spadkodawca swą ostatnią wolę wyraził w obecności powołanej do spadku C. K., która z uwagi na treść art. 957 § 1 kc nie może być traktowana jako świadek tego testamentu oraz w obecności trzech postronnych osób: J. K., M. S. (1) i M. S. (2). Z ustaleń Sądu wynika, że wszystkie te osoby mogły być świadkami przy sporządzaniu testamentu przez spadkodawcę, albowiem, jak wynika z oświadczeń złożonych przez te osoby przed Sądem, nie odnoszą się do nich kryteria wyłączenia określone w art. 956 kc. W myśl tego przepisu nie może być świadkiem przy sporządzaniu testamentu:

- 1)kto nie ma pełnej zdolności do czynności prawnych;
- 2)niewidomy, głuchy lub niemy;
- 3)kto nie może czytać i pisać;
- 4)kto nie włada językiem, w którym spadkodawca sporządza testament;
- 5)skazany prawomocnie wyrokiem sądowym za fałszywe zeznania.

Z zeznań tychże osób jednoznacznie wynika, że nie miały one wątpliwości co do charakteru oświadczenia woli składanego przez spadkodawcę w dniu 17 sierpnia 2011 roku, mianowicie, że dokonywał on czynności polegającej na rozrządzeniu swym majątkiem na wypadek śmierci i że oświadczenie to kierował do wszystkich obecnych, a obecni oświadczenie to przyjęli do wiadomości w pełni rozumiejąc treść woli spadkodawcy. Podkreślić należy, iż ostatnią wolę spadkodawca wyraził w trakcie prowadzenia luźnej towarzyskiej rozmowy, w której uczestniczyły wszystkie w/osoby (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2006 roku II CSK 128/05).

Reasumując, Sąd uznał, że w sprawie zaistniały obie przesłanki konieczne dla skutecznego sporządzenia testamentu.

W myśl art. 952 § 2 kc treść testamentu ustnego może być stwierdzona w ten sposób, że jeden ze świadków albo osoba trzecia spíše oświadczenie spadkodawcy przed upływem roku od jego złożenia, z podaniem miejsca i daty oświadczenia oraz miejsca i daty sporządzenia pisma, a pismo to podpiszą spadkodawca i dwaj świadkowie albo wszyscy świadkowie.

Z uwagi na to, że w przedmiotowej sprawie treść testamentu ustnego spadkodawcy nie została spisana, zastosowanie znajduje przepis art. 952 § 3 kc przewidujący sądowy sposób ustalenia treści testamentu ustnego. W myśl tego przepisu w wypadku gdy treść testamentu ustnego nie została w powyższy sposób stwierdzona, można ją w ciągu sześciu miesięcy od dnia otwarcia spadku stwierdzić przez zgodne zeznania świadków złożone przed sądem. Jeżeli przesłuchanie jednego ze świadków nie jest możliwe lub napotyka trudne do przezwyciężenia przeszkody, sąd może poprzestać na zgodnych zeznaniach dwóch świadków. Przewidziany w powołanym przepisie sześciomiesięczny termin jest terminem zawitym i zostaje zachowany, gdy wniosek o przesłuchanie świadków został złożony w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku przed jego upływem (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2000 r., I CKN 668/00, OSNC 2001, nr 10, poz. 151).

W niniejszej sprawie powyższy termin został zachowany, albowiem wniosek o przesłuchanie świadków testamentu ustnego spadkodawcy został zawarty w przedmiotowym wniosku o stwierdzenie nabycia spadku złożonym dnia 12 września 2011 roku, a więc przed upływem sześciu miesięcy od otwarcia spadku, tj. od daty śmierci spadkodawcy (por. art. 924 kc). Wprawdzie postępowanie o przesłuchanie świadków testamentowych jest odrębne od postępowania o stwierdzenie nabycia spadku, niemniej brak przeszkód formalnych, aby Sąd przesłuchał świadków testamentowych w ramach postępowania spadkowego, co też w niniejszej sprawie uczynił na rozprawie w dniu 13 grudnia 2011 roku (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2000 r. I CKN 668/00).

Z powyższego wynika, że treść testamentu ustnego spadkodawcy została ustalona w terminie oraz w sposób przewidziany przez ustawodawcę, dlatego też Sąd uznał ów testament za ważny i prawnie skuteczny.

Świadkowie testamentu ustnego spadkodawcy zgodnie zeznali, iż spadkodawca na wypadek śmierci do całego spadku powołał C. K..

Wnioskodawczyni C. K. nie złożyła oświadczenia ani o odrzuceniu spadku po W. J. ani o jego przyjęciu.

Brak oświadczenia o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku w ciągu sześciu miesięcy od dnia, w którym spadkobierca dowiedział się o tytule swego powołania jest jednoznaczny z prostym przyjęciem spadku (art. 1015 § 2 kc w brzmieniu obowiązującym w dacie śmierci spadkodawcy – por. art. 6 ustawy z dnia 20 marca 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw /Dz.U.2015.539/).

Żaden z uczestników postępowania nie kwestionował ważności samego testamentu, stąd też Sąd stwierdził, że spadek po W. J. zmarłym w dniu 22 sierpnia 2011 roku w S., ostatnio stale zamieszkałym w S., na podstawie testamentu ustnego nabyła C. K. (córka M. i W.) w całości, o czym orzekł jak w punkcie 1 postanowienia.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 520 § 1 kpc. W myśl tej zasady każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie. Przez koszty związane z własnym udziałem w sprawie należy rozumieć koszty związane z podejmowaniem określonych czynności procesowych w interesie tego uczestnika. Z uwagi na to, że Sąd dopuścił dowód z opinii biegłych sądowych na wniosek wnioskodawczyni oraz w jej interesie, kosztami związanymi z przeprowadzeniem tego dowodu obciążył w całości wnioskodawczynię. Wprawdzie w niniejszej sprawie uczestnik M. C. zajmował odmienne od pozostałych stron stanowisko, które ostatecznie nie zostało uwzględnione, co mogłoby stanowić podstawę do odstąpienia od zasady z art. 520 § 1 kpc i obciążenia go w całości kosztami niniejszego postępowania, jednakże Sąd miał na uwadze, że zachowanie procesowe uczestnika mogło wynikać z faktu, iż uczestnik mając bardzo sporadyczny kontakt z ojcem, który z racji wykonywanego zawodu księdza ukrywał przed otoczeniem fakt posiadania nieślubnego dziecka, miał ograniczoną wiedzę o ojcu, i stanie jego zdrowia, wobec czego miał uzasadnione powody, aby podważać skuteczność niekorzystnego dla siebie testamentu ustnego.